



PIOTR OGRODZKI

Nowoczesne techniki w ochronie zabytków

KOZŁÓWKA 11–12 WRZEŚNIA 2008 R.

W roku bieżącym mija 20 lat od utworzenia Ośrodka Ochrony Zbiorów Publicznych jako samodzielnej jednostki kultury, podległej Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jednym z podstawowych zadań realizowanych przez Ośrodek w czasie tych dwudziestu lat było wspieranie i analiza rozwoju zabezpieczeń technicznych, pod kątem możliwości zastosowania w ochronie zabytków. Różne formy przestępczości, pożary, zalania, katastrofy to tylko część zagrożeń, na jakie są narażone zabytki i instytucje kultury gromadzące dobra kultury narodowej (muzea, biblioteki czy archiwa). Ochrona oparta tylko na pracy człowieka już od dawna stała się anachronizmem. Nie oznacza to, że możliwe jest skuteczne zabezpieczenie obiektu tylko przy użyciu zabezpieczeń technicznych (zwłaszcza w kontekście zagrożenia przestępczością). Człowiek był i pozostanie najważniejszym elementem ochrony. Cała infrastruktura techniczna stanowi jedynie mniej lub bardziej doskonale narzędzie jego pracy.

Poglądy na stosowanie zabezpieczeń technicznych w ochronie zabytków ewoluowały, podobnie jak same zabezpieczenia. Największy opór ze strony środowiska konserwatorskiego przez wiele lat budziło instalowanie zabezpieczeń w zabytkowych obiektach sakralnych. Przez wiele lat podkreślano niekorzystny wpływ tych instalacji na walory estetyczne zabytków. Rzeczywiście, montaż urządzeń wymagał poprowadzenia kabli, instalacji czujek, które w zależności od wrażliwości estetycznej instalatora były mniej lub bardziej widoczne. Podkreślając niekorzystny wpływ systemów zabezpieczeń na wygląd zabytkowych świątyń, konserwatorzy pomijali podobne rozważania w stosunku do instalacji elektrycznych, elektrycznych systemów grzewczych, w których potężne piece akumulacyjne były pierwszym elementem, jaki rzucał się w oczy po wejściu do małych drewnianych kościołów. Nikt nie zwracał uwagi na estetykę w przypadku instalacji systemów nagłośnienia. Bardzo trudno znaleźć użytkowany kościół, gdzie nie byłoby zainstalowa-

negu nagłośnienia, którego elementy (zwłaszcza wiszące na ścianach przewody) przykuwają uwagę zwiedzających. Stanowisko konserwatorów nie było konsekwentne, bowiem nikt nie kwestionował konieczności stosowania tego rodzaju formy ochrony w muzeach, które w ponad 90 proc. mieszczą się w budowlach zabytkowych.

W miarę uświadamiania sobie skali zagrożenia zabytków pożarem czy przestępczością zaczęto odchodzić od czysto doktrynalnego podejścia do ochrony zabytków ograniczającego wprowadzanie nowych instalacji do wnętrza. Ta zmiana nastawienia służb konserwatorskich widoczna jest już od kilku lat. Problemem w tej chwili nie są już nawet pieniądze na poprawę stanu ochrony i zabezpieczenia. W ramach istniejących Programów Operacyjnych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego znalazło się miejsce na sprawy zabezpieczeń. W ostatnich latach każdy wniosek związany z zabezpieczeniem zabytku (jeśli spełniał tylko warunki formalne) był uwzględniony i przyznawano dotację. Większym problemem niż samo finansowanie zabezpieczeń staje się przekonanie niektórych właścicieli, by występowali o dotację na zabezpieczenia oraz kwestia utrzymania w sprawności zainstalowanych systemów.

Konferencja organizowana przez Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych we współpracy z Muzeum Zamoyskich w Kozłówce ma za zadanie przedstawić najnowsze osiągnięcia techniki, które, jeśli zostaną zastosowane w ochronie zabytków, mogą przyczynić się w sposób bardzo istotny do poprawy ich stanu zabezpieczenia i ochrony. Na podstawie przeprowadzonej w Ośrodku analizy wytypowano i zaproszono do udziału te przedsiębiorstwa, których wybrane produkty mogą znaleźć szczególne zastosowanie w ochronie zabytków. Upowszechnienie wiedzy na ich temat wśród potencjalnych końcowych odbiorców, inwestorów, służb konser-

watorskich ma służyć jednemu – podstawowej znajomości tych rozwiązań technicznych, które w sposób szczególnie kwalifikują się do stosowania w ochronie zabytków. Nie zamyka to oczywiście drogi innym firmom do konkurencji na rynku. Na konferencji prezentowane będą rozwiązania techniczne mające służyć za pewien punkt odniesienia przy ocenie innych produktów.

W zakresie ochrony przeciwpożarowej prezentowane będą urządzenia proponowane przez przedsiębiorstwa POLON-ALFA, SIEMENS i SUPO-CERBER. Bydgoski POLON jest producentem całej gamy systemów sygnalizacji pożaru. W ochronie zabytków szczególne zastosowanie mają dwa rozwiązania – małe systemy, których już kilkadziesiąt pracuje w zabytkowych drewnianych obiektach sakralnych, oraz system z możliwością stosowania czujek bezprzewodowych. SIEMENS jako pierwszy do swojej oferty wprowadził bezprzewodowe czujki, na wprowadzenie których długo czekaliśmy. Dzięki nim można będzie wreszcie instalować czujki w miejscach, do których nie można dotrzeć z przewodami, oszczędzając nie tylko na kosztach wykonania systemu, ale również zyskując na estetyce. Jako pierwszy skorzystał z tego rozwiązania pałac w Kozłówce, a następnie Pałac Herbsta w Łodzi i Zamek w Łańcutie. SUPO-CERBER cały czas rozwija swój system gaszenia mgłą wodną. Wprowadzenie tego urządzenia stanowiło wielki krok w ochronie przeciwpożarowej drewnianych zabytków. Dotychczas nie było możliwości gaszenia pożarów rozwijających się na zewnątrz obiektów. Teraz, w przypadku pożaru zabytki mają szansę na przetrwanie. Przygotowana jest specjalna prezentacja zastosowania systemu bardzo wczesnej detekcji dymu, na przykładzie rozwiązań technicznych zastosowanych w Kościółach Pokoju w Świdnicy i Jaworze.

W ramach zabezpieczenia przed przestępczością będą przedstawione dwa rozwią-